

Jakubowski.
Żal przyjacielski...

24

ZAL PRZYIACIELSKI
NADGROBEK
STANISŁAWOWI KONARSKIEMU
SCHOLARUM PIARUM.
PRZEZ W. JMCI PANA
JAKUBOWSKIEGO
BRYGADYERA w WOYSKU FRANCUSKIM.



— — — — —

— — — — —

Siedm Miał Nadgrobek pisze Homerowi,
Kaźde z nich sobie Rod Jego przyznawa;
Tu Konarskiemu dziś Stanisławowi
Polka łyż nieśie, Krol, Stany, Warszawa.

— — — — —

— — — — —

Poległ Mąż Wielki. Religia traci
Podporę, Filar Apollo, Ozdobę
Oczyzyna, niech się pyta Ziomkow, Braci,
O Doskonalszą w tym wieku Osobę.

Sam mądry, drugim Dom Nauk wspaniały
Wystawił, żeby w Młodz Polską ie wszczepił;
Kamienie z tych scian będą powiadały:
Świątnicę sobie wdzięczności usklepił.



On pierwszy w Kraiu Pochodnią zaświecił,
Wygnał nadęte czczym wiatrem straszdyłło;
Polor Attycki, Rzymską iaśność wzniecił,
Dał nowe czystey Wymowy Prawidło.



On Horacego Lutni Piaśtun miły
Tak się Pegazem lotnym wygorował,
Ledwie mu czyie mogły sprostać sily,
Moc y wdzięk Mistrza swojego zachował.



W Rządach Krolestwa pierwszy się odważył
Na inną Formę ustanawiać Rady;
Y iuż iey dobry obywatel zażył,
Zstarzałe począł uprzętać zawady.

O gdybyż dawniej Polska obiaśniona ,
Przepiły Ięgo chciała była chować ,
Idąc za zdaniem prawego Solona ,
Mogłaby w swoich zaszczytach wiekować .



On Duchownego z Świeckim łączył Męza ,
Zerwał z zuchwałych Rozumow maszkarcę ;
Dobyl w ostatniej Xiędze swej Oręża ,
Pocziwych zwanych , Wiary zwałił marę ,



Takim to Ludziom stawiano Kolosy ;
Y Ięgo postać Medalem y Bułtem ,
Przejdzie w Potomność przez Snycerskie Ciofy ,
Da poznać że żył pod mądrym Augustem .



O ! Oycze czasow w ktorych żyem rzędzie ,
Ten Człowiek z Twych Rąk na wytwor lepiony
Upadł , y także w wiecznych Celow względzie ,
Abyś go niedał , iuż Model sfłuczony ?

Pożedł niezwrotnie pod śmiertelne głązy,
Sam siebie od trofk, co cierpiał, wybawił;
Politycznego, gdy niemógł zarazy
Ciała znieść, przy nim swe zwłoki zostawił.



Atoli Cnotą tu okryty leży,
Swieci w około błyskiem płomienistym;
Niemógł mieć trwalszey na wieczność odzieży,
Sława go niesie na Wozie Ognistym.



XVIII. 2. 71

XVIII. 2. 71